

# Tadeusz Reroń

---

"Życie z chorobą : przewodnik dla pacjenta, rodziny oraz osób zajmujących się zawodowo udzielaniem pomocy", Manu Keirse, Radom 2007 : [recenzja]

---

Wrocławski Przegląd Teologiczny 16/1, 269-270

---

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ry zdany jest na ciągłą niepewność efektów wykonywanego zawodu. Nie może przecieżyć, tak jak choćby pasterz czy rolnik, planować i przewidywać tego, co przyniesie trudna, a nawet niebezpieczna praca. Ma on swoich towarzyszy, z którymi potrafi wspólnie pracować. Nieoczekiwanie dla samego siebie staje się pewnego dnia członkiem małej grupy uczniów, którzy postępują za Kimś, kto zezwała sobie nazywać Mesjaszem. Jest przez Niego szczególnie traktowany, a najbliżsi i on sam stopniowo, nie bez trudności, sobie to uświadamiają. „Postępowanie za Jezusem – napisał M.G. Lepori – było dla niego jak wspinaczka górską. Wiedział, że wcześniej czy później będzie wierzchołek góry. Doświadczenie góry Tabor nauczyło go tej euforii. Nagle zrozumiał, że przeznaczenie, jakie mu Jezus ofiaruje, nie będzie drogą chwały, lecz bezmiarem pokornej miłości, której dna nie widać”. Kiedy zbliżało się apogeum ziemskiej działalności Jezusa, to właśnie jego wysłał On wraz z innym uczniem, bo wiem wiedział o łączącej ich nici przyjaźni, by razem przygotowali szczególnie ważną ucztę, która odtąd miała być ponawianym znakiem rozpoznawczym tożsamości zawiązującej się wspólnoty odnowionego ludu Bożego. To on wreszcie usłyszał słowa Jezusa skierowane tylko do niego: „Ty jesteś Piotr [czyli Skala], i na tej skale zbuduję Kościół mój”, zmieniające radykalnie dotychczasowe jego życie. W planach historii zbawienia Jezus tak z nim postępował, by Szymon stał się kimś innym, pozostając całkowicie sobą. A Piotr pozostawił wszystko, aby niczego nie stracić.

Praca M.G. Leporiego zasługuje ze wszech miar na rekomendację. Poza zasadniczym wątkiem kreślącym oczywiście metamorfozę wewnętrzną i duchową człowieka, który staje się istotnym elementem struktury Kościoła, przygotowywanego przez Jezusa Chrystusa do zaistnienia, a nawet jest obecny od samego początku w ważnych etapach jego tworzenia, trzeba podkreślić jeszcze inne jej walory. Może stać się lekturą służącą poważnej medytacji, pomocną człowiekowi szukającemu wskazań i rad dla własnego postępowania drogą wiary, którą jako pierwszy kroczył, nie bez trudu i chwilowych porażek, Szymon zwany Piotrem. Nadto, jeśli tylko ktoś zechce, może ją potraktować także jako interesujące wprowadzenie do antropologii chrześcijańskiej, jako zachętę do wytrwania w codziennych zmaganiach we wspólnocie ludzi zmierzających tą samą drogą, ze świadomością, że nie pozostają zdani tylko i wyłącznie na swoje siły.

Kard. Angelo Scola, patriarcha Wenecji, napisał w *Przedmowie*, że to coś więcej niż zwykła książka. To po prostu „spotkanie, które przedłuża szlachetnym ogniem łańcucha ludzką przyjaźń”.

*Ks. Andrzej Nowicki*

MANU KEIRSE, *Życie z chorobą. Przewodnik dla pacjenta, rodziny oraz osób zajmujących się zawodowo udzielaniem pomocy*, tłum. I. ZAJĄCZ-KOWSKA, Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne, Radom 2007, ss. 379.

Choroba jest wpisana w ludzką egzystencję. Człowiek przeżywający chorobę okazuje się często bezradny i szuka pomocy. Toteż prof. M. Keirse, belgijski psycholog kliniczny, doktor nauk medycznych i dyrektor szpitala im. Serca Jezusowego w Leuven, stara się wyjść naprzeciw potrzebom ludzi dotkniętych przez chorobę. Jego ponad trzydziestopięcioletnia praca naukowa i kontakt z chorymi pozwoliły mu dogłębnie poznać problemy osób przewlekle chorych oraz ich otoczenia i przedstawić je w sposób zrozumiały dla szerokiego grona odbiorców. Jego intencją jest udzielenie pomocy ludziom

chorym oraz ich rodzinom, a także wszystkim, którzy pragną pomagać chorym w codziennym radzeniu sobie z cierpieniem. Jest on autorem wielu książek dotyczących przeżywania straty i żałoby oraz opieki nad chorymi i umierającymi.

Autor omawianej pozycji książkowej zdaje sobie dobrze sprawę, że przeżywanie choroby przez człowieka jest zawsze indywidualne i niepowtarzalne. Niemniej jednak wychodzi w swym opracowaniu z założenia, że pewne zagadnienia należy uogólnić. W związku z tym opisał konkretne przeżycia odzwierciedlające się w określonych zachowaniach, zawsze z szacunkiem dla ich indywidualnego charakteru, ukonkretnione przez liczne przykłady zaczerpnięte z życia.

Dwa pierwsze rozdziały opisują widzenie świata z perspektywy łóżka pacjenta oraz z perspektywy człowieka (jako pacjenta, jak również osoby udzielającej mu pomocy) we wnętrzu stehnicyzowanego świata, którym często jest obecnie szpital. Następnie autor przybliżył czytelnikowi różne aspekty chorowania: życie z chorobą zagrażającą życiu, chorobą przewlekłą, chorobą psychiczną, kwestie lęku wywołanego przez pobyt na oddziale intensywnej terapii, życie z postępującą demencją.

Co ciekawe, problematyka życia z chorobą ukazana w książce jest przedstawiona zarówno z punktu widzenia chorego, jak i jego bliskich oraz osób zawodowo udzielających pomocy. M. Keirse zwraca m.in. uwagę na to, jak można włączyć dzieci w pomoc osobie chorej. Jednocześnie pokazuje, jak pacjent może uzyskać to, co mu się należy od służby zdrowia, bez popadania w zależność od niej, jak pacjent i osoba udzielająca mu pomocy mogą ze sobą konstruktywnie współpracować. Szczególną uwagę poświęcił sprawie odwiedzin chorych w szpitalu.

Omawiana pozycja książkowa pozwala dostrzec popełniane – często nieświadomie – przez nas błędy w relacjach z chorymi i ich bliskimi. Pokazuje, że nasze postępowanie z osobami dotkniętymi chorobą daje często skutek odwrotny od zamierzonego. Uczy budowania dobrych, opartych na prawdzie i zrozumieniu więzi z chorymi, które dają wsparcie i ulgę w cierpieniu.

Książka ta została napisana dla wszystkich, którzy pragną udzielać pomocy i wsparcia chorym i ich rodzinom. Dla osób zawodowo udzielających pomocy może ona stanowić podręczny poradnik, wskazujący, jak służyć humanitarnym wsparciem w stehnicyzowanym świecie. Książka może pomóc nie tylko w lepszym rozumieniu ludzi i poprzez liczne sugestie pokazać, jak postrzegać chorobę i chorą osobę, ale i jak spojrzeć na chorego nie przez pryzmat choroby.

Na pewno książka ta przyda się nauczycielom. Nawet jeśli nieczęsto stają oni wobec doświadczenia choroby uczniów, może się zdarzyć, że ktoś z rodziny uczniów jest poważnie chory. Dzieci przynoszą ze sobą do szkoły troskę, lęk i zmartwienie, spowodowane sytuacją w domu. Także przełożeni w zakładach pracy i wszelkiego typu organizacjach, pragnący rozumieć swoich współpracowników i być blisko nich w sytuacji choroby, znajdą tu właściwe informacje dla swoich działań. Naturalnie ta pozycja książkowa przyda się tym, którzy profesjonalnie opiekują się chorymi i odwiedzają chorych. Może pomóc w nadaniu głębszego charakteru wizytom.

Lektura niniejszej publikacji wskazana jest także samym chorym. Chorzy znajdują w niej różnorodne sugestie dotyczące tego, jak polepszyć swoje relacje z osobami pomagającymi im, otrzymać od nich jak najwięcej wsparcia oraz jak pomóc swojemu lekarzowi stać się lepszym specjalistą.

*Ks. Tadeusz Reroń*